

Wioletta Wróbel-Delegacz
Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
Wydział Nauk Społecznych
ORCID 0000-0001-7289-5569

Grooming – zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci

Grooming as a threat to the safety of children

Abstrakt: Cyberprzestrzeń jako iluzja wygenerowana przez oprogramowanie, przestrzeń otwartego komunikowania się, jest atrakcyjna dla dzieci poszukujących zainteresowania, przyjaciół, poczucia własnej wartości. W świecie wirtualnym pojawiają się realni sprawcy, dążący do wykorzystania małoletnich dla swoich celów. Poszukujące zainteresowania dziecko staje się cyberofiara. Celem artykułu jest ukazanie problemu, jaki stanowi obecnie grooming oraz zwrócenie uwagi rodziców i wszystkich osób dorosłych pracujących z małoletnimi na jego wagę i ich rolę w niwelowaniu tego zjawiska. Nieświadomi zagrożenia dorośli, przebywający obok młodych obywateli, przekonani o ich bezpieczeństwie, a często też dumni z ich aktywności komputerowej nie zauważają, kiedy dziecko staje się ofiarą internetowej pedofilii. Dane statystyczne Komendy Głównej Policji wskazują, że tego typu przestępstw jest z każdym rokiem coraz więcej. Postęp technologii, anonimowość w świecie wirtualnym i brak świadomości oraz kontroli rodzicielskiej mogą wpływać na to, że to negatywne, zagrażające bezpieczeństwu dzieci zjawisko będzie coraz większym problemem. Jednostka ludzka w dzisiejszym społeczeństwie nie może prawidłowo funkcjonować bez istnienia w sieci. Światy wirtualny i realny istnieją obok siebie i są ze sobą połączone. Dlatego ważne jest, aby edukować społeczeństwo i tworzyć świadomych szans, ale i zagrożeń obywateli. Autorka stawia tezę, iż grooming stanowi poważne zagrożenie dla małoletnich, któremu przeciwdziałać może tylko świadomy wagi problemu dorosły. Ponadto w artykule zwrócona została uwaga na potrzebę edukacji dzieci pod kątem zagrożeń komunikowania się w sieci.

Słowa kluczowe: grooming, pedofilia, bezpieczeństwo, dzieci w sieci, cyberprzestrzeń

Abstract: Cyberspace, as an illusion generated by software and a venue for open communication, is attractive to children who seek attention, friendship and opportunities to improve their self-esteem. In the virtual reality, real perpetrators emerge, preying upon young Internet users to fulfil their own goals.

The child becomes a cyber victim while looking for attention. The aim of the article is to portray the problem grooming constitutes and to draw the attention of parents and all other persons involved in work with children to the significance of grooming and adults' role in eradicating this problem. Adults accompanying minors are convinced of their safety and proud of their online activity. Unaware of the danger, they do not notice when children become victims of online paedophilia. Statistics issued by the Police Headquarters indicate that the incidence of cybercrime increases constantly. Since the year 2010, a steady increase of criminal acts punished under Article 200 of the Penal Code may be observed. Technological advancement, anonymity in cyberspace and lack of parents' awareness and control may render grooming, which has an adverse impact on childrens' safety, more prevalent and notorious. In contemporary society, an individual cannot function correctly unless they are also present in the Internet. The real and virtual world coexist and are interconnected. It is, therefore, of profound importance to educate citizens and create a society aware of both threats and opportunities. The author puts forward the thesis that grooming constitutes a serious threat to the safety of juvenile citizens which may only be addressed by adults who realise the importance of this issue. Furthermore, the article emphasises the significance of educating children with regard to the dangerous aspects of online communication.

Keywords: grooming, paedophilia, safety, children online, cyberspace

Bezpieczeństwo to jedna z podstawowych potrzeb każdego człowieka. Gdy nie jest zaspokojona, jednostka nie może się rozwijać i realizować, a tym samym nigdy nie stanie się elementem społeczeństwa obywatelskiego. Szczególną uwagę należy zwrócić na bezpieczeństwo dzieci, za które w dużym stopniu odpowiedzialni są dorośli obywatele. W literaturze termin bezpieczeństwo definiowany jest jako „stan niezagrożenia, spokoju, pewności, stan i poczucie pewności, stan wolności od zagrożeń, stan wolności od strachu lub ataku”¹. Istotą jest gwarancja przetrwania podmiotu w stanie nienaruszonym oraz możliwość swobodnego jego rozwoju². Może być ono postrzegane zarówno subiektywnie, jak i obiektywnie, przyjmując różne postaci, takie jak:

- stan braku bezpieczeństwa – cechujący się dużym rzeczywistym zagrożeniem i prawidłową diagnozą;

¹ E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011, s. 12.

² J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 19.

- stan obsesji – cechujący się pojmowaniem nieznacznego zagrożenia jako dużego;
- stan fałszywego bezpieczeństwa – cechuje się tym, iż poważne zagrożenie odbierane jest jako niewielkie;
- stan bezpieczeństwa – cechuje się tym, iż zagrożenie jest niewielkie, natomiast jego diagnoza i postrzeganie jest prawidłowe³.

W przypadku młodych obywateli funkcjonujących w świecie wirtualnym często mamy do czynienia ze stanem fałszywego bezpieczeństwa. Małoletni przebywając w domu przed ekranem komputera, gdzie za ścianą są ich rodzice, żyją w przekonaniu, że przynajmniej w aspekcie fizycznym nic im nie zagraża. Często, szczególnie małe dzieci, nie mają świadomości na temat zagrożeń w sieci. Należy zwrócić tu uwagę, że ten sam stan może pojawiać się u ich opiekunów prawnych, przekonanych, że ich podopieczny, znajdujący się tuż obok, jest cały czas pod ich kontrolą. Powoduje to, że zagrożenia związane z życiem online są bardziej niebezpieczne i niosą poważne skutki w życiu offline, zagrażając również życiu i zdrowiu jednostki.

Cyberprzestrzeń najczęściej w literaturze definiowana jest jako „przestrzeń wizualna, utworzona przez zgromadzone w Internecie zasoby lub jako iluzja wygenerowana przez specjalne oprogramowanie i sprzęt, taki jak: okulary, hełmy”⁴. Może być też rozumiana jako przestrzeń komunikacji, w której sprzężenie zwrotne informacji pozwala na regulowanie systemów, zachodzenie pomiędzy nimi relacji oraz dynamiczny rozwój i wytyczanie szlaków⁵. Zjawiska te zachodzą w całej otaczającej nas rzeczywistości, stwarzając szansę dla bytu i rozwoju jednostki, ale jednocześnie stanowią zagrożenie dla niej. Z cyberprzestrzenią ściśle powiązany jest termin wirtualność. Pojęcie to najogólniej stanowi przeciwieństwo tego, co realne, postrzegane za pomocą zmysłów. W filozofii określa się je jako „pewna możliwość, ale nie aktualne zaistnienie”⁶, jako „to co jest

³ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI w.*, Warszawa 2011, s. 14.

⁴ D. Korzan, *Cyberbezpieczeństwo – próba zarysu problematyki*, [w:] www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/korzan.pdf (dostęp 13.03.2019).

⁵ M. Ostrowiecki, *Wirtualne realia. Estetyka w epoce elektroniki*, Kraków 2006, s. 75.

⁶ D. Korzan, *Cyberbezpieczeństwo – próba...*, op. cit.

potencjalne, ale nie istnieje jako akt⁷. D. Marczuk i K. Kucala wyróżniły w świecie wirtualnym trzy jego obszary, omówione w tabeli 1.

Tabela 1. Obszary świata wirtualnego

Wirtualny świat (VW)	
Uformowana wspólna przestrzeń informacyjna. Podkategoria wirtualnych społeczności. Każdy świat tworzony przez system informatyczny. Nacisk kładzie się na emocje.	
Wirtualna rzeczywistość (VR)	Cyberprzestrzeń (CS)
Realistyczna symulacja środowiska przez system komputerowy przy wykorzystaniu sprzętu komputerowego. Nacisk kładzie się na odczucia sensoryczne.	Przestrzeń otwartego komunikowania się za pomocą komputerów i pamięci informatycznej oraz wszystkich systemów komunikacji elektronicznej, w tym telefonów komórkowych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: D. Marczuk, K. Kucala, *Wolność słowa w świecie wirtualnym – wartość nadużywana*, [w:] *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, red. J. Bednarek, A. Andrzejewska, Warszawa 2014, s. 142-144.

W literaturze przedmiotu pojęcia wirtualna rzeczywistość, wirtualny świat i cyberprzestrzeń są używane zamiennie. Analizując informacje przedstawione w tabeli można stwierdzić, iż cyberprzestrzeń i wirtualna rzeczywistość to elementy świata wirtualnego, bez których nie mógłby on istnieć. Ich cechy są tak podobne, że dopuszczalne jest używanie tych terminów zamiennie. Rzeczywistość to „to, co istnieje naprawdę, sytuacja lub warunki, w których ktoś żyje, coś się odbywa”⁸. Świat to między innymi „otaczająca kogoś przestrzeń, ogół ludzi istniejących na ziemi...”⁹. Przestrzeń to między innymi „nieograniczony obszar trójwymiarowy, w którym zachodzą wszystkie zjawiska fizyczne”¹⁰. Dodając słowo wirtualny, odnosimy te pojęcia to sztucznej, wykreowanej przestrzeni. Należy zaznaczyć, że skutki podjętych działań w świecie wirtualnym istnieją jednak w świecie realnym.

⁷ A. Pieczywok, *Cyberprzestrzeń a zagrożenia egzystencji człowieka*, [w:] *Cyberbezpieczeństwo jako podstawa bezpiecznego państwa i społeczeństwa XXI wieku*, red. M. Górka, Warszawa 2014, s. 118.

⁸ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/html> (dostęp 03.03.2018).

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

To, co potencjalne, ta wygenerowana iluzja jest źródłem realnych zachowań, uczuć, działań. Wirtualność została połączona z realnością, a obecny człowiek nie może bez niej żyć. Próby całkowitego odizolowania się od systemów informatycznych mogą prowadzić tylko do wytworzenia się jednostek społecznych, indywidualności być może nawet wartościowych, ale nadal pozostających na marginesie, wykluczonych czy nigdy nie zauważonych. Obecnie nie można już istnieć bez cyberprzestrzeni, która kształtuje nową kulturę, wartości i wpływa na edukację.

Do jej podstawowych funkcji zalicza się :

- informacyjną – dotyczącą szybkiego dostarczania informacji;
- ludyczną – dotyczącą dostarczania rozrywki;
- stymulującą – dotyczącą inspirowania odbiorców do aktywnego odbioru przedstawianych im treści;
- wzorcotwórczą – dotyczącą programowania określonych stylów życia, wartości i wzorów postępowania;
- interpersonalną – związaną z wszechobecnością telewizji i komputerów, łączących się z całym światem za pośrednictwem Internetu¹¹.

Do wyżej wymienionych funkcji można by dodać opiekuńczą lub funkcję opieki zastępczej, dotyczącą zaspokajania potrzeby kontaktu z innymi osobami, zwłaszcza rodzicami i rówieśnikami, oraz niwelowania pustki w przypadku braku ich realnej obecności w życiu młodego człowieka.

Dzieci bardzo szybko opanowują nowe technologie, a rzeczywistość wirtualna jest dla nich bardzo ciekawa i stanowi źródło nowych doznań. Tu nie ma fizycznych i czasowych granic, nie obowiązują żadne prawa fizyki, nie można jej zlokalizować. W świecie wirtualnym żyją istoty nierealne, stworzone na podobieństwo rzeczywistych odpowiedników. Przebywanie w cyberprzestrzeni powoduje, że elementy świata wirtualnego wywierają coraz większy wpływ na małych. Wirtualność posiada cechy znacząco wpływające na psychikę, takie jak:

¹¹ Vide: J. Bednarek, *Cyberprzestrzeń i roboty humanoidalne nowym wyzwaniem edukacji*, [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2012.

- Teleobecność – charakteryzowaną jako przebywanie małoletniego w oddalonym środowisku bez fizycznego przemieszczania się;
- Zanurzenie – tłumaczone jako wchłanianie dziecka przez wirtualny świat. Odcięcie go od bodźców świata naturalnego i zastępowanie ich przez bodźce generowane komputerowo;
- Interaktywność w czasie rzeczywistym – polegającą na kontroli i szybkim reagowaniu na działania małoletniego¹².

Przedstawione powyżej cechy wpływają na jeszcze nieukształtowany system wartości i postrzeganie norm społecznych przez dzieci, tym samym mogą wykształcić w nich cechy cyberofiary, niezauważalne w grupach społecznych, w których przebywa.

Należy zaznaczyć, że świat wirtualny ma wiele zalet i może prowadzić do rozwoju i samorealizacji świadomej jednostki społecznej. Prowadzi do niwelowania deficytów rozwojowych u dzieci, poszerza ich wiedzę i daje możliwość przeżywania nowych doznań i doświadczeń. Z drugiej strony może stanowić zagrożenie dla rozwoju, zdrowia, a nawet życia małoletnich internautów. Jednym z takich negatywnych zjawisk świata wirtualnego jest grooming, definiowany jako długotrwały proces prowadzący do stopniowego wprowadzania dziecka w aktywność seksualną przez osobę dorosłą¹³. Aby zrozumieć zjawisko groomingu, należy poruszyć nierozzerwalnie z nim związany problem pedofilii. Pojęciem tym określa się stan, w którym preferowanym lub nawet jedynym sposobem osiągnięcia satysfakcji seksualnej jest kontakt z dzieckiem jako osobą nieposiadającą trzeciorzędowych cech płciowych. Statystycznie jest to problem dotyczący częściej mężczyzn niż kobiet (ok. 90% to heteroseksualni mężczyźni)¹⁴. Społecznie pedofil jest kojarzony z grubym, obleśnym facetem, poruszającym się w obrębie szkół, placów zabaw i tam szukającym swojej ofiary. Te stereotypy powodują, że czujność opiekunów małoletniego jest uśpiona. Nie ma kryteriów co do wyglądu pedofila,

¹² A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Warszawa 2014, s. 20.

¹³ www.dzieckowsieci.pl (dostęp 01.03.2019).

¹⁴ A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież...*, s. 145.

jego rasy, postury, wykształcenia, poziomu życia¹⁵. C. Schinaia wskazuje, że zjawisko pedofilii może być skutkiem perwersyjnej przemiany kompetencji rodzicielskich w zakresie sprawowania opieki nad dziećmi. Powołuje się na hipotezę neotenu, która mówi o odroczonego rozwoju mózgowym, wskazując na to, że objętość czaszki noworodka wynosi około 20% objętości czaszki dorosłego. Natomiast u antropomorficznych naczelnych, takich jak na przykład szympanse czy goryle, wskaźnik ten wynosi 50%. Ponadto faktem pozostaje, że człowiek, w porównaniu do innych gatunków, w chwili narodzin jest mniej dojrzały i wymaga wszechstronnej opieki rodzicielskiej. Wydłużony czas rozwoju, którego konsekwencją jest dłuższy okres socjalizacji, powoduje, że u osoby dorosłej pojawiają się skłonności, a nawet pragnienie do otaczania małoletniego opieką. U dziecka natomiast można zauważyć rozdarcie pomiędzy możliwością odczuwania pragnienia, a niemożliwością zaspokojenia¹⁶. Mając powyższe na uwadze można stwierdzić, iż człowiek dorosły może być najlepszym opiekunem, ale i jako istota podatna na urok małego dziecka – pedofilem.

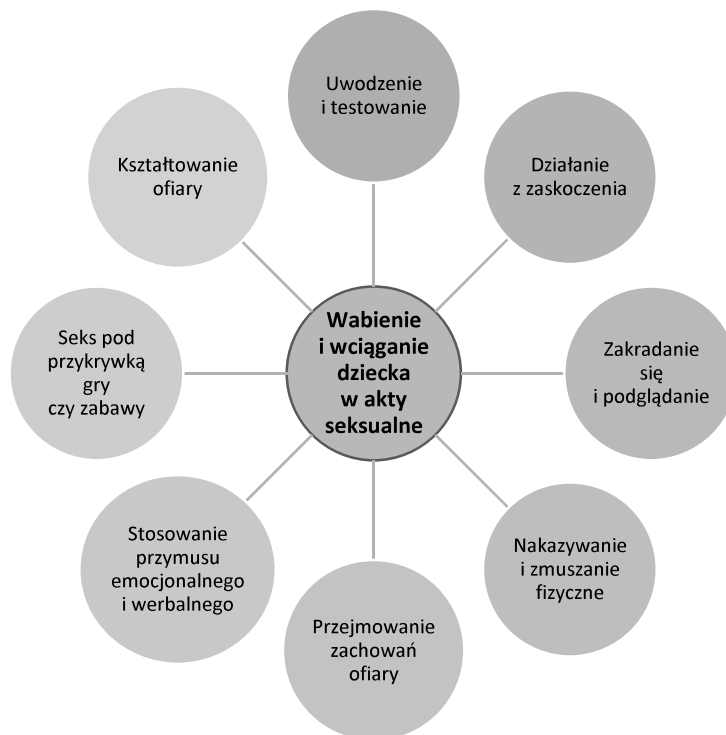
Cały problem polega na tym, że pedofil jest dogmatycznie przekonany o słuszności, a nawet legalności swoich pragnień. Przez systematyczną transgresję norm sprzeciwia się niesprawiedliwemu według niego społeczeństwu, które zabrania osobom dorosłym cieszyć się dziećmi, natomiast dziecku nie pozwala na cieszenie się ich miłością¹⁷. Pedofile tłumaczą swoje zachowanie tym, że dziecko chce, szuka kontaktu z nimi, a cała sytuacja jest przyjemna i aprobowana przez małoletniego. Jeden z badanych przez D.W. Pryor skazanych i odsiadujących wyrok w więzieniu za pedofilię na zadane pytanie o to, jak dziecko reagowało na jego dotyk, odpowiedział „Chichotała i śmiała się [...]. Nie było wątpliwości, że chciała, żebym to robił dalej. Tak to rozumiałem”¹⁸. Na podstawie badań przeprowadzonych przez D.W. Pryor uwidacznia się dziewięć rodzajów działań podejmowanych przez dorosłych w celu wabienia i wciągania dziecka do swojego świata, co przedstawiono na rysunku 1.

¹⁵ A. Śpiewak, *Internetowe stereotypy*, „Niebieska Linia” 2006, nr 1, s. 7.

¹⁶ C. Schinaia, *Pedofilia. Psychoanaliza i świat pedofila*, Sopot 2016, s. 27.

¹⁷ Ibidem, s. 281.

¹⁸ D.W. Pryor, *Pedofilia. 30 wywiadów...*, s. 176.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: D.W. Pryor, *Pedofilia. 30 wywiadów z pedofilami*, Sopot 2014, s 151-182.

Rys. 1. Sposoby wabienia i wciągania dziecka

Uwodzenie i testowanie polega na powolnej progresji w kierunku dotyku dziecka. Pedofil zachowuje się jak kochający ojciec, pozwala dziecku siadać na kolanach (nie zmusza go), łaskocze, głaszcze. Strategia polega na tym, żeby wprowadzić elementy seksu zanim małe dziecko się zorientuje. Dorosły uwodzi i zakłada, że małe dziecko potraktuje jego zachowanie jako z natury przyjemne i będzie chciało je kontynuować.

Działanie z zaskoczenia to metoda polegająca na atakowaniu ofiary, gdy ta tego się nie spodziewa. Sprawca zbliża się do dziecka podczas snu, w trakcie wykonywania jakiejś czynności lub gdy jest czymś pochłonięta, na przykład dotykanie genitaliów dziecka podczas pomocy w zapinaniu rozporka.

Zakradanie się i podglądanie polega na podchodzeniu do ofiary, gdy śpi i jest nieświadoma tego, co się dzieje. Pedofil wchodzi do pokoju dziecka, odkrywa kołdrę, ogląda lub patrzy i dotyka.

Nakazywanie i zmuszanie fizyczne to słowne nakazy lub rozkazy albo celowe i jawne używanie siły fizycznej w celu doprowadzenia do zakończenia aktu seksualnego. Według badań przeprowadzonych przez D.W Pryor najczęściej stosowany był przymus i rozkazy polegające na nakazie rozebrania się, otwieraniu ust na siłę, przytrzymywaniu dziecka, zmuszaniu do seksu oralnego. Natomiast czystej siły fizycznej badani używali rzadko i nie doprowadzili do uszkodzenia ciała ofiary. W przypadkach używania siły fizycznej twierdzili, że dążyli do ograniczenia jej natężenia, że mogli użyć więcej przemocy, ale tego nie zrobili. Wierzyli, że nie przekroczyli granicy brutalności.

Przejmowanie zachowań ofiary odnosi się do twierdzenia, że to dziecko inicjowało kontakty seksualne, a pedofil kontynuuje tylko rozpoczęte działania. Poddane badaniu D.W Pryor osoby czasem udowodniały, że to one są ofiarą małoletniego, który zastawił na nich pułapkę. Twierdzili, że małoletni byli agresywni seksualnie oraz że namawiali ich do seksu, by zdobyć pieniądze. D.W Pryor czytelnikowi pozostawił decyzję, czy w twierdzeniu tym można znaleźć ziarna prawdy. Jak zaznaczył, osoby badane mogły przedstawić swoją wersję i dlatego została ona ujęta w publikacji. Sposób dochodzenia do aktu seksualnego jako przejmowania zachowania ofiary można tu rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy to próba wytłumaczenia swoich działań przed samym sobą i społeczeństwem przez pedofila. W dzisiejszym świecie pojawia się wiele negatywnych zjawisk społecznych, jak tak zwane „galerianki” czy „sponsoring”, również dotyczący osób nieletnich. To jest drugie spojrzenie na stawiane przez pedofilów twierdzenie, że małoletni sami inicjują akty seksualne, z którym niestety nie można się nie zgodzić. Należy zaznaczyć, że nawet w takim przypadku zachowanie osoby jest naganne i niewytłumaczalne.

Stosowanie przymusu emocjonalnego i werbalnego jest najczęstszą metodą docierania do małoletniej ofiary. Przyjmuje ona różne formy, takie jak: próby namawiania na seks; udawanie rozczarowania, złości w wyniku odmowy; poluzowania dyscypliny; świadczenia przysług w zamian za seks; groźba, że jeżeli dziecko się

nie podporządkuje życzeniom sprawcy, molestowani będą jej przyjaciele. Duże znaczenie ma tu poczucie i wrażenie u dziecka przyparcia do muru.

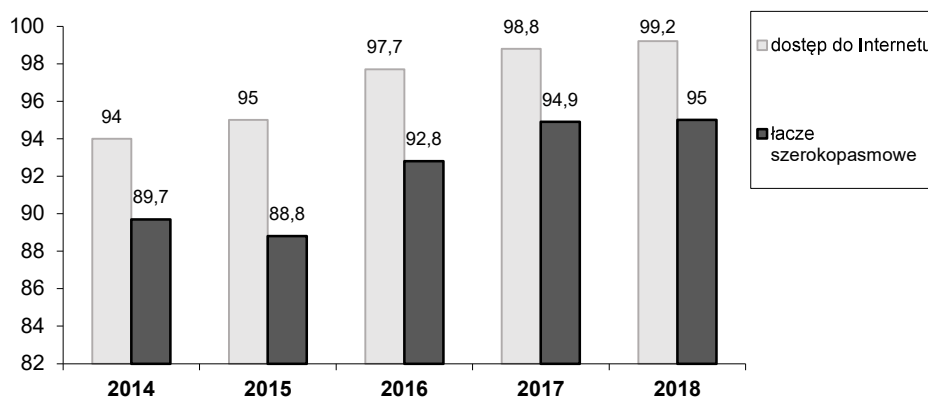
Seks pod przykrywką gry czy zabawy. Metoda ta polega na kamuflowaniu działań pedofilskich za pomocą wymyślonych gier i scenariuszy zabaw, na przykład: łaskotanie, mocowanie, chodzenie nago czy nakładanie na genitalia bitej śmietany itp. Dziecko prawdopodobnie nie jest świadome tych zachowań.

Kształtowanie ofiary to najbardziej metodyczna i rozmyślana taktyka inicjowania kontaktu seksualnego. Dziecko stopniowo oszwajane jest z zachowaniami pedofilskimi. Proces ten rozciąga się na miesiące, a nawet lata. Można wyróżnić tu cztery etapy, tj.: I – pokazywaniu się dziecku nago; II – proszenie dziecka o dotyk; III – oglądanie razem zdjęć pornograficznych i chwalenie wyglądu dziecka; IV – nakłanianie do działań seksualnych poprzez sugestię lub instrukcje; V – masturbacja dziecka; VI – nakłanianie do działań po to, by ofiara się odwdzięczyła; VII – oferowanie nagród, pieniędzy, swobody w zamian za seks; VIII – uległy i bardziej automatyczny udział dziecka w aktach seksualnych¹⁹.

Akty o zabarwieniu pedofilskim wcześniej dotyczyły tylko rodziny i osób z nią związanych. Pedofil był realnie obecny w najbliższym środowisku dziecka. W epoce powszechnej cyfryzacji, w której od najmłodszych lat małe dzieci mają kontakt ze środkami i narzędziami masowej komunikacji, problem pedofilii może dotyczyć każdej osoby małej.

Od roku 2014 dostęp do Internetu wśród rodzin z dziećmi stale wzrasta, a od roku 2015 ten sam proces zauważa się w przypadku dostępu do łącza szerokopasmowego, co potwierdza fakt, że zagrożenia świata wirtualnego dotyczą osób małych, które z uwagi na rozwój emocjonalny i problemy związane z dorastaniem łatwiej ulegają cyberprzestępcom. Ten ogólny dostęp do sieci spowodował, że pedofile przestali zawężać pole swojego działania do najbliższego znanego im środowiska, ale przenieśli się do świata wirtualnego, który poprzez swoją anonimowość daje im możliwość łatwiejszego manipulowania ofiarą.

¹⁹ Ibidem, s 151-182.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce, Wyniki badań statystycznych z lat 2014-2018*, Warszawa 2018, [w:] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-wyniki-badan-statystycznych-z-lat-2014-2018,1,12.html> (dostęp 10.03.2019).

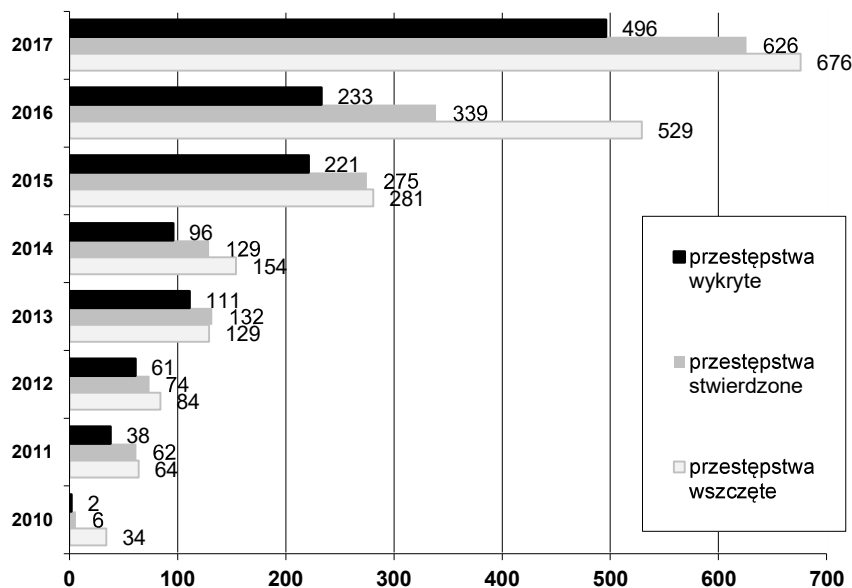
Wykres 1. Dostęp do Internetu w gospodarstwach domowych z dziećmi (w % ogółu gospodarstw) w latach 2014–2018

O wadze tego problemu społecznego świadczą między innymi zmiany w Kodeksie karnym, do którego w roku 2010 wprowadzono nowy artykuł 200a, brzmiący:

§ 1. Kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 zgwałcenie lub wymuszenie do poddania się innej czynności seksualnej § 3 pkt 2 lub art. 200 obcowanie płciowe z osobą małoletnią lub doprowadzenie jej do poddania się czynnościom seksualnym, jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności

seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2²⁰.



Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestępstwa-przeciwko-6/64005,Uwodzenie-maloletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html> (dostęp 10.03.2019).

Wykres 2. Przepięstwa z art. 200a kk w latach 2010-2017

Na podstawie analizy przedstawionych danych należy stwierdzić, iż zagrożenie związane z groomingiem jest poważne. Z roku na rok znacznie przybywa stwierdzonych przestępstw z art. 200a kk. Liczba tych czynów jest wyższa niż przedstawiona na wykresie z uwagi na to, że ujęto na nim przestępstwa zgłoszone. Są natomiast jeszcze te, które stanowią ciemną liczbę czynów zaistniałych, ale o których z różnych przyczyn nie zostały powiadomione organy ścigania.

²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553.

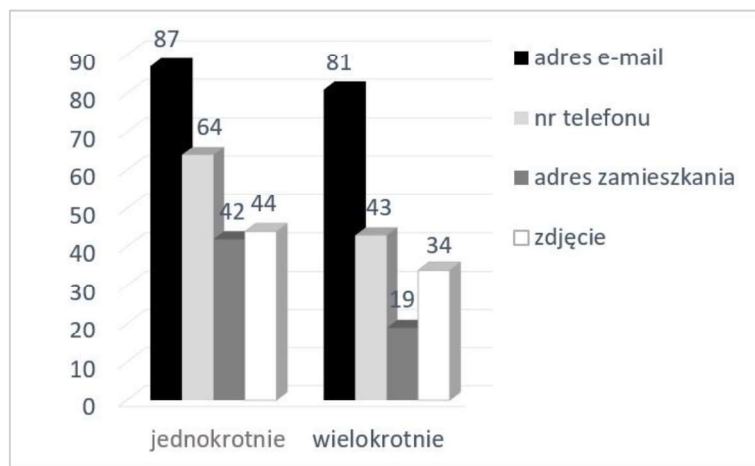
Świat wirtualny jest atrakcyjny dla pedofili z uwagi na łatwość komunikacji z małoletnimi – dostęp do nich, szereg informacji, które w sieci o sobie zamieszczają dzieci, oraz z uwagi na anonimowość. W Internecie każdy może być kim chce, samodzielnie kreując swój wizerunek, również przestępcy. Ich działalność może przejawiać się między innymi w:

- tworzeniu, ściąganiu, rozpowszechnianiu pornografii z udziałem dzieci;
- tworzeniu stron internetowych przedstawiających treści mające na celu zalegalizowanie kontaktów seksualnych dorosłych z dziećmi;
- wyszukiwaniu potencjalnych ofiar, głównie za pomocą komunikatorów, poczty elektronicznej, chatroomów itp.;
- pozyskiwaniu i wymienianiu się danymi małoletnich;
- nawiązywaniu znajomości w sieci celem spotkania się w świecie realnym;
- wciąganiu ofiar w rozmowy o charakterze seksualnym;
- „oswajaniu” z pornografią z udziałem dzieci;
- handlu dziećmi²¹.

W Polsce, w ramach kampanii społecznej „Dziecko w sieci”, w 2014 roku przeprowadzone zostały przez Fundację Dzieci Niczyje, obecnie Dajemy Dzieciom Siłę, badania sondażowe na około 9 tysiącach dzieci w wieku 12-17 lat dotyczące bezpieczeństwa małoletnich w sieci. Z analizy danych wynika, że ponad 80% badanych dzieci podała obcej osobie swój adres e-mail, numer telefonu około połowa, a aż 42% podało swój adres zamieszkania. 44% badanych przesłało swoje zdjęcie jeden raz, a 34% robiło to wielokrotnie. 22% dzieci przyznało, że nikogo nie poinformowało o spotkaniach w świecie realnym z osobami poznanymi w Internecie²². Świadczy to o tym, że zarówno małoletni, jak i ich rodzice nie posiadają świadomości zagrożeń związanych z komunikacją w sieci. Oddalają i nie dopuszczają do siebie tego, że – w przypadku dzieci – one, a w przypadku dorosłych – ich podopieczni mogą stać się ofiarą internetowego pedofila.

²¹ A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież...*, s. 145.

²² Ibidem.



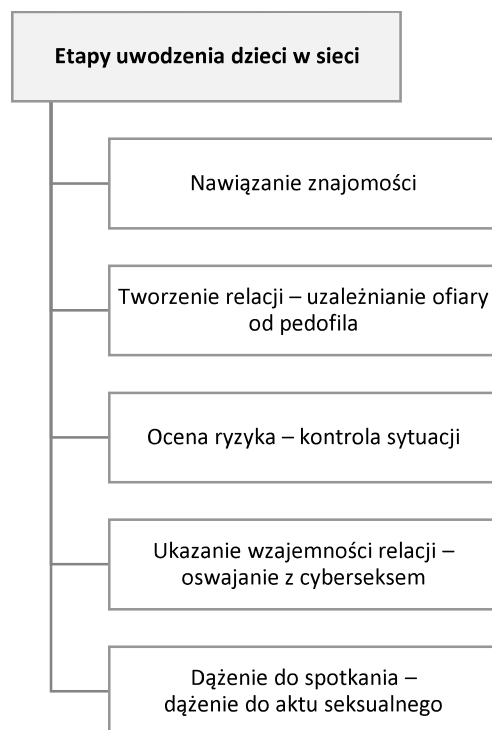
Źródło: A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Warszawa 2014, s. 149.

Wykres 3. Dane udostępniane w Internecie przez dzieci nieznanym osobom (w procentach)

Grooming stał się problemem międzynarodowym, czego przykładem jest artykuł 23 Konwencji Rady Europy z Lanzarote, gdzie zaznaczono: „Każda strona przyjmuje konieczne środki ustawodawcze lub inne w celu zapewniania karalności umyślnego składania dziecku, które nie ukończyło wieku określonego w wyniku zastosowania art. 18 ust 2, przez osobę dorosłą za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych propozycji spotkania w celu popełniania przeciwko dziecku któregośkolwiek z przestępstw określonych na podstawie art. 18 ust 1 lit. a lub art. 20 ust 1 lit. a, w sytuacji gdy za taką propozycją idą faktyczne działania mające na celu doprowadzenie do takiego spotkania”²³.

W przypadku groomingu koniecznym jest, aby pierwszy kontakt ofiary ze sprawcą nastąpił w Internecie, kolejne miejsca kontaktu zależne są od całego procesu, który może trwać wiele miesięcy. Celem działań jest zawsze wykorzystanie dziecka poprzez stopniowe wprowadzanie go w aktywność seksualną.

²³ Uzasadnianie projektu zmiany ustawy o zmianie Ustawy – Kodeks karny, druk nr 1276 z 31.10.2008.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeni realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Warszawa 2014, s. 151-152.

Rys. 2. Etapy groomingu

Pierwszy etap, **nawiązanie znajomości**, najczęściej odbywa się przez komunikatory lub poprzez fora społeczne. Dorosły przedstawia się jako rówieśnik i powoli wciąga małoletniego w znajomość. Często korzysta z informacji, które dziecko samo pozostawiło po sobie w sieci, tak zwany „ślad”. Na tym etapie dokładnie obserwuje cyberofiara i może oswajać ją z faktem, że jest osobą dorosłą.

W drugim etapie, **polegającym na tworzeniu relacji z małoletnim**, pedofil poświęca dziecku coraz więcej czasu. Interesuje się jego codziennym życiem i emocjami, jakie przeżywa. Opowiada o sobie w kontekście doświadczeń ofiary. W ten sposób zbliża się do niej, a ona jest przekonana, że znalazła przyjaciela – osobę, która ją rozumie. Działanie sprawcy jest przemyślane i staranne, uważa na każdy aspekt swoich wypowiedzi, by nie zrazić dziecka. Powoli podsyca

w małym przekonaniu, że rodzice go nie rozumieją, natomiast w każdej sytuacji może liczyć na jego pomoc. Po pewnym czasie może proponować prezenty czy wsparcie finansowe. Dziecko ufa pedofilowi, więc między nimi powoli się zacieśnia, a u małego pojawia się pewna forma uzależnienia od dorosłego. Potrzebuje codziennego z nim kontaktu.

Trzeci etap to **ocena ryzyka**. Dorosły ocenia ryzyko odkrycia jego znajomości z dzieckiem, w tym celu pyta dziecko o sytuację w domu, o to, gdzie ustawiony jest komputer, kto z niego korzysta, czy mały jest kontrolowany przez rodziców. Zwraca uwagę na usuwanie historii, a gdy ofiara tego nie potrafi, uczy ją jak to zrobić. Pedofil chce mieć pewność, że nikt nie dowie się o jego relacji z dzieckiem. W śladowych ilościach działania dotyczące oceny ryzyka pojawiają się też we wcześniejszych etapach, na przykład poprzez pytanie: czy jesteś sam? Pedofil jest delikatny i ostrożny, tak by nie spłoszyć ofiary zanim wytworzy się między nimi relacja, zależność.

W czwartym etapie dorosły **ukazuje małemu wzajemność relacji**. Pedofil utwierdza dziecko w przekonaniu o wyjątkowości ich relacji. Więź pomiędzy sprawcą a ofiarą ma coraz bardziej intymny charakter. Powoli pojawiają się rozmowy o zabarwieniu erotycznym i zapewniania o wzajemnym zaufaniu. Uwaga kierowana jest na ciało, a przy tym pojawiają się pytania o charakterze seksualnym. Następnie pedofil zaczyna oswajać dziecko z cyberseksem poprzez przesyłanie zdjęć pornograficznych, początkowo łagodnych.

Ostatni etap to zakończenie żmudnej pracy pedofila, czyli **dążenie do kontaktu** offline z dzieckiem. Jeśli mały się opiera, posuwa się do szantażu i gróźb. W tym celu może wykorzystać przesłane mu wcześniej przez ofiarę zdjęcia, głównie te, na których dziecko jest rozebrane, uświadamiając małego, że je opublikuje, jeśli nie zgodzi się on na spotkanie. Zdjęcia te mógł uzyskać na etapie tworzenia się relacji lub na obecnie omawianym groźbą powiadomienia rodziców, szkoły czy znajomych dziecka o ich kontakcie²⁴.

²⁴ A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież...*, s. 151-152.

Porównując metody, jakimi posługiwali się skazani za pedofilię bez użycia systemu teleinformatycznego z fazami groomingu, można zauważyć, iż są one tożsame, tylko przeniesione i dostosowane do cyberprzestrzeni. W przypadku życia offline ofiara od początku zna sprawcę, natomiast w świecie wirtualnym dorosły może być każdym. W początku internetowej znajomości dziecko może być przeświadczony, że rozmawia z rówieśnikiem przeżywającym te same problemy.

W literaturze przedmiotu wymienianych jest wiele uwarunkowań groomingu. Są one zróżnicowane, część dotyczy: dzieci ich osobowości i zachowań w sieci, dorosłych, którzy są nieświadomi zagrożenia, relacji rodzinnych czy osobowości samego sprawcy, bez którego zjawisko groomingu nie zaistniałoby. Dzieci w sieci zachowują się często nieprzewidywalnie. W kontaktach z innymi internautami są ufne i nie potrafią przewidzieć konsekwencji swoich zachowań. Według przeprowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę w 2017 roku badań wynika, że 10% małoletnich w wieku 15-16 lat wysłało komuś swoje nagie zdjęcie, a 39% otrzymało takie zdjęcie²⁵. Należy zaznaczyć, iż młodsze dzieci nie były poddane badaniu i w ich przypadku procent wysłanych zdjęć może być wyższy. Wśród młodzieży szkolnej rozebrane zdjęcia otrzymały już nawet swoją nazwę – „nudeska”. Tak samo jest z udostępnianiem danych małoletnich, takich jak adres, szkoła czy telefon. Natomiast badania przeprowadzone w 2015 roku wykazały, że aż 64% dzieci w wieku do 6,5 lat korzysta z urządzeń mobilnych, w tym aż 26% posiada własne urządzenie²⁶. Coraz większy dostęp do tego typu urządzeń przez coraz młodsze dzieci może spowodować, że zjawisko groomingu będzie narastać. Za najbardziej narażone na wykorzystanie seksualne w sieci są uważane dzieci charakteryzujące się cechami takimi jak:

- brak zaspokojonych potrzeb emocjonalnych w wyniku czego szukają relacji w Internecie;
- są ciche, nie mówią nikomu o tym, co im się przytrafia;

²⁵A. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Michalski, *Raport z badań. Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią*, Warszawa 2017, s. 24.

²⁶A. Bąk, *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce. Wyniki badania ilościowego*, Warszawa 2015, s. 8-14.

- potrzebują uwagi, w związku z czym są łatwym celem dla pedofila, który poświęci im czas;
- są odrzucone przez rówieśników, dlatego szukają przyjaciół w sieci;
- mają niskie poczucie własnej wartości;
- są ufnie, w związku z czym nie zauważają niebezpieczeństwa;
- są uległe, łatwo nimi manipulować;
- są wychowywane w rodzinie niepełnej, co jest związane z potrzebą uwagi²⁷.

Powyższe cechy w większości związane są z relacjami, jakie zachodzą pomiędzy dzieckiem a jego środowiskiem społecznym. Pierwszą grupą, w której człowiek dorasta i kształtuje swoją osobowość, jest rodzina i to ona odgrywa największą rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa swoim potomkom. Dużą uwagę należy zwrócić na relacje panujące w rodzinie. Dziecko musi czuć się kochane, wiedzieć, że z każdym, nawet najbardziej wstydlivym problemem może przyjść do rodziców i nie będzie oceniane. Brak czasu dorosłych dla dzieci, udostępnianie im bez kontroli dostępu do mass mediów oraz traktowanie komputera, tabletu czy telefonu jako zastępczych opiekunów wprowadza dziecko w świat wirtualny, gdzie w poszukiwaniu brakujących im uczuć, relacji wpadają w pułapki pedofila. Drugim aspektem, chroniącym dziecko przed zagrożeniami świata wirtualnego, jest stała edukacja dla bezpieczeństwa. Współcześnie termin ten definiowany jest jako „ogół procesów oświatowo-wychowawczych, realizowanych głównie przez rodzinę, szkołę, wojsko, policję, kościoły, środki masowego przekazu, organizacje młodzieżowe i stowarzyszenia, zakłady pracy oraz instytucje państwowe i samorządowe, ukierunkowanych na kształtowanie systemu wartości, upowszechnianie wiadomości i kształtowanie umiejętności ważnych dla zapewnienia bezpieczeństwa”²⁸. Celem edukacji jest ukształtowanie świadomości obronnej, która pozwala zrozumieć

²⁷ A. Jodko, *Tabu seksuologii. Wątpliwości, trudne tematy, dylematy w seksuologii i edukacji seksualnej*, Warszawa 2008, s. 141.

²⁸ R. Stepien, *Leksykon pojęć dydaktyczno-wychowawczych dowódcy*, Warszawa 1999, s. 69.

istotę i cechy różnych zagrożeń oraz umożliwi przewidywanie ich²⁹. Edukacja dla bezpieczeństwa to proces ciągły, który obejmuje między innymi takie działania, jak:

- przekaz wiedzy dotyczącej występowania zagrożeń;
- kształtowanie bezpiecznych zachowań i postaw;
- motywowanie do podejmowania działań na rzecz bezpieczeństwa;
- przekazywanie wiedzy i umiejętności dotyczących profilaktyki zagrożeń;
- uświadomienie rodzaju i skali potrzeb w sytuacjach zagrożeń;
- zwrócenie uwagi na pielęgnowanie wartości odnoszących się do życia i zdrowia ludzkiego³⁰.

Ważnym elementem edukacji dla bezpieczeństwa, szczególnie w rodzinie, jest wychowanie mające na celu wykształcenie świadomego obywatela przestrzegającego społecznie uznanych norm. Dorośli mają obowiązek zapewnić bezpieczeństwo małoletnim. W tym celu powinni dbać o kontakt z dzieckiem, posiadać wiedzę na temat jego zainteresowań, reagować na widoczne zmiany emocjonalne, takie jak: smutek, podrażnienie, unikanie kontaktu itp. Również inni dorośli obecni w otoczeniu dziecka, jak na przykład nauczyciele, trenerzy powinni zwracać uwagę na występujące w grupach problemy, takie jak odrzucanie poszczególnych jednostek i zmiany w zachowaniach dzieci.

Młodzi obywatele wykorzystywani seksualnie przy użyciu systemów teleinformatycznych doświadczają głównie konsekwencji emocjonalnych. Ofiary odczuwają lęk, pojawiają się zaburzenia nastroju, depresja, poczucie winy i bezsilności, wstyd lub nadaktywność. Dzieci te wagarują, stają się agresywne w stosunku do innych, podejmują próby samobójcze, stosują różne używki³¹. Poważoną konsekwencją internetowej pedofilii jest zespół ostrego stresu (ASD), u małoletnich ofiar objawiający się: subiektywnym poczuciem odrętwienia lub wyobcowaniem emocjonalnym, zredukowaniem świadomości

²⁹ J. Grzyb, *Edukacja dla bezpieczeństwa – cele i treści kształcenia, programy nauczania*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji dla bezpieczeństwa*, red. W. Kaczmarek, R. Socha, J. Grzyb, Elk 2010, s. 69-70.

³⁰ A. Pieczywok, *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*, Warszawa 2012, s. 67.

³¹ A. Jodko, *Tabu seksuologii...*, s. 141.

mości otoczenia, derealizacja, depersonalizacja, amnezją dysocjacyjną³².

Dzisiejszy świat stale się zmienia, ewoluuje, nowe technologie dają coraz większe możliwości również w komunikacji. Nie jest dziś możliwe życie tylko offline. Światy realny i wirtualny łączą się ze sobą. Życie wirtualne jest fascynujące i atrakcyjne dla dzieci, szczególnie tych, które nie radzą sobie w świecie realnym, są odrzucane, wyśmiewane przez rówieśników, rodzice nie interesują się nimi lub stawiają im olbrzymie wymagania – tak zwane korpo-dzieci (dr Sam Wass, brytyjski psycholog dziecięcy, na zlecenie Center Parcs przeprowadził badania, z których wynika, że niektóre dzieci pracują nawet 46 godzin tygodniowo, wliczając szkołę i zajęcia dodatkowe³³). Powoduje to, że tego, czego brakuje im w życiu realnym, poszukują w świecie wirtualnym, pełnym szans, ale i zagrożeń. Nie można dziecka odseparować od Internetu, ponieważ nie mogłoby ono już prawidłowo funkcjonować w dzisiejszym społeczeństwie informacyjnym, ale należy je edukować i rozmawiać na temat zagrożeń, uczyć, że to, co robi w świecie wirtualnym, ma konsekwencje w życiu realnym, iż każda jego aktywność w sieci: przesłanie informacji, zamieszczenie zdjęcia pozostawia ślad i istnieje, mimo szybkiego usunięcia. Rodzic powinien kontrolować podopiecznego w sieci, ale też nauczać go samodzielnego, rozumnego korzystania z Internetu. „W przypadku dzieci szczególnie ważnymi osobami w ich życiu są rodzice, na których spoczywa obowiązek przygotowania swoich dzieci do właściwego i racjonalnego korzystania z mediów. To dorośli są odpowiedzialni za bezpieczeństwo dzieci i za jak najlepsze przygotowanie ich do tego, aby mogły o siebie zadbać”³⁴. W przypadku groomingu ważne są dobre relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi, dzięki którym małoletni uniknie stania się cyberofiara pedofila, a w przypadku wejścia z nim w kontakt nie będzie się obawiał i wstydił poinformować o tym rodziców. Każdy, nawet najmniejszy

³² A. Malec, *Skutki wykorzystywania seksualnego dziecka*, „Dziecko Krzywdzone” 2006, nr 14, s. 5.

³³ E. Poleśna-Ślusarczyk, *Fundujemy naszym dzieciom „korpo-dzieciństwo”. Nowy raport pozbawia złudzeń*, <https://mamadu.pl/130327,kto-tak-naprawde-pracuje-wiecej-dzieci-czy-rodzice-nowy-raport-pozbawia-zludzen-czy-robimy-dzieciom-przysluge> (dostęp 13.03.2019).

³⁴ A. Sałys, B. Arcimowicz, *Przyjaciele w Internecie*, Gdańsk 2009, s. 97.

obywatel musi wiedzieć, jak prawidłowo korzystać z sieci i jakie występują w świecie wirtualnym zagrożenia.

Bibliografia

Akty prawne:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

Literatura:

Andrzejewska A., *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Warszawa 2014.

Bednarek J., *Cyberprzestrzeń i roboty humanoidalne nowym wyzwaniem edukacji*, [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Kraków 2012.

Grzyb J., *Edukacja dla bezpieczeństwa – cele i treści kształcenia, programy nauczania*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji dla bezpieczeństwa*, red. W. Kaczmarek, R. Socha, J. Grzyb, Ełk 2010.

Jodko A., *Tabu seksuologii. Wątpliwości, trudne tematy, dylematy w seksuologii i edukacji seksualnej*, Warszawa 2008.

Korzan D., *Cyberbezpieczeństwo – próba zarysu problematyki*, www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/korzan.pdf (dostęp 13.03.2019).

Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI w.*, Warszawa 2011.

Malec A., *Skutki wykorzystywania seksualnego dziecka*, „Dziecko Krzywdzone” 2006, nr 14.

Marczuk D., Kucała K., *Wolność słowa w świecie wirtualnym – wartość nadużywana*, [w:] *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, red. J. Bednarek, A. Andrzejewska, Warszawa 2014.

Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011.

Ostrowiecki M., *Wirtualne realia. Estetyka w epoce elektroniki*, Kraków 2006.

Salysz A., Arcimowicz B., *Przyjaciele w Internecie*, Gdańsk 2009.

Schinaia C., *Pedofilia. Psychoanaliza i świat pedofila*, Sopot 2016.

Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

Stępień R., *Leksykon pojęć dydaktyczno-wychowawczych dowódcy*, Warszawa 1999.

Śpiewak A., *Internetowe stereotypy*, „Niebieska Linia” 2006, nr 1.

Pieczywok A., *Cyberprzestrzeń a zagrożenia egzystencji człowieka*, [w:] *Cyberbezpieczeństwo jako podstawa bezpiecznego państwa i społeczeństwa XXI wieku*, red. M. Górka, Warszawa 2014.

Pieczywok A., *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*, Warszawa 2012.

Pryor D.W., *Pedofilia. 30 wywiadów z pedofilami*, Sopot 2014.

Raporty:

Bąk A., *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce. Wyniki badania ilościowego*, Warszawa 2015.

Makaruk K., Włodarczyk J., Michalski P., *Raport z badań. Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią*, Warszawa 2017.

Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2014-2018, Warszawa 2018.

Strony internetowe:

Poleśna-Ślusarczyk E., *Fundujemy naszym dzieciom „korpo-dzieciństwo”*. *Nowy raport pozbawia złudzeń*, <https://mamadu.pl/130327,kto-tak-naprawde-pracuje-wiecej-dzieci-czy-rodzice-nowy-raport-pozbawia-zludzen-czy-robimy-dzieciom-przysluge>.

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/html>

www.dzieckowsieci.pl